

1 Ustawa o pisowni nazwisk potrzebna od zaraz!

 kurierwilenski.lt/2017/03/23/ustawa-o-pisowni-nazwisk-potrzebna-od-zaraz/

23 marca 2017



Fundacja Praw Człowieka reprezentuje w sądach rodziny ubiegające się o oryginalny zapis imienia i nazwiska w dokumentach tożsamości Fot. Marian Paluszkiewicz

Europejska Fundacja Praw Człowieka od lat walczy o prawo do oryginalnego zapisu imienia i nazwiska w litewskich dokumentach. Niestety, sądy często okazują się bezsilne.

– Chcemy pokazać, że to ważna sprawa dla obywateli Litwy. Zachęcamy wszystkich, którzy mają podobne problemy, żeby zwracali się do Europejskiej Fundacji Praw Człowieka.

W konferencji prasowej zorganizowanej przez Fundację, wzięły udział rodziny Pauwels, Gorecki-Mickiewicz oraz Jacquet, w sprawach których Najwyższy Sąd Administracyjny Litwy przyjął niedawno ostateczne orzeczenia – nakazał zapis nazwiska w transkrypcji litewskiej na głównej stronie paszportu, natomiast oryginalnej wersji – na dalszych stronach. Rodziny zamierzają zwracać się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Rodziny, których dotyka problem, wydały oświadczenie skierowane do przedstawicieli władzy na Litwie.

– Tu naprawdę nie chodzi o kilka przypadków. Obecnie co szósta rodzina na Litwie jest rodziną mieszaną. Ilość spraw jest dowodem na to, że mamy problem i kierujemy go do posłów, którzy mogą go rozwiązać – podkreślała w rozmowie z Kurierem Wileńskim Ewelina Baliko, prawnik z Europejskiej Fundacji Praw Człowieka.



Zachęcamy wszystkich, którzy mają podobne problemy, żeby zwracali się do EFHR – mówi Ewelina Baliko Fot. Marian Paluszkiewicz

– Od urodzenia nasz syn miał w akcie urodzenia i w dokumentach tożsamości nazwisko zapisane w oryginale – Jacquet. Teraz, przy zmianie dokumentu Zarząd Migracji żąda zapisu w transkrypcji litewskiej – Žakė. Jest to zupełnie inne nazwisko. Takie wymagania obrażają młodego człowieka, jego tożsamość. Nie czujemy się bezpiecznie w tym państwie, które nie dba o prawa dziecka. Próby odgórnej zmiany nazwiska są sprzeczne z prawami człowieka – mówiła Jurgita Daugmaudytė, matka Jorana Jacquet. Od lat o oryginalny zapis imienia i nazwiska w paszporcie swojej córki, 13-letniej Alexii, walczy także Roman Gorecki-Mickiewicz.

– Moja córka urodziła się na Litwie i we wszystkich dokumentach bez żadnych problemów miała zapisane imię i nazwisko z literami „x” i „w”. Jednak gdy chcieliśmy wyrobić nowy paszport, urzędnicy poinformowali nas, że odtąd nie ma możliwości zapisu danych osobowych z użyciem tych liter – wyjaśniał w czasie konferencji prasowej.

– Oczywiście, że nie zgadzam się, aby imię i nazwisko mojej córki zostało zmienione. Takie imię wybraliśmy przy urodzeniu, interesowaliśmy się jego etymologią. Zdecydowaliśmy się na taki zapis, mimo że już wtedy słyszeliśmy od niektórych przyjaciół, że mogą być trudności z oryginalną pisownią – podkreśliła Jovita Bugvilaitė, matka dziewczynki Alexii.

Co na to Alexia? Co się stanie, jeśli Zarząd Migracji odmówi jej wydania paszportu z zapisanym w oryginale imieniem i nazwiskiem? „Najprawdopodobniej nie będę miała litewskiego paszportu” – odpowiedziała dziennikarzom nastolatka.

Obecnie Alexia na Litwie korzysta z aktu urodzenia, a podróżuje z paszportem francuskim. Zarząd Migracji odmawia wydania nowego dokumentu, zanim nie zostanie zmieniony zapis w akcie urodzenia, na co z kolei nie wyraża zgody rodzina. Wspólnie z EFHR planowane jest złożenie skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ewelina Baliko, prawnik z Europejskiej Fundacji Praw Człowieka podkreśla, że mamy w tej chwili do czynienia z wyjątkowo absurdalną sytuacją.

– Nie mówimy o sprawach wygranych czy przegranych, ale o sytuacji, gdy osoby po orzeczeniu sądowym nie otrzymują paszportów. Tak jest w sprawie Pauwels, gdzie Zarząd Migracji odmawia wydania paszportu, dopóki nazwisko nie zostanie zapisane w litewskiej formie. Takie różne rodzaje zapisu rodzą bardzo wiele problemów praktycznych, np. przy rozliczeniu podatkowym czy wyjeździe za granicę. Analogiczna sytuacja jest w przypadku rodziny Mickiewicz. Pomimo orzeczenia sądu, Zarząd Migracji odmawia wydania dokumentu – wyjaśnia Kurierowi Wileńskiemu. Baliko podkreśla, że Zarząd Migracji nadużywa w tych sprawach swoich uprawnień.

– Zgodnie z prawem imię i nazwisko ma być w paszporcie zapisane zgodnie z zapisem w rejestrze ewidencji. Na jednym z posiedzeń przedstawicielka Zarządu Migracji w Kownie stwierdziła, że jeżeli rodzina ma problem z nazwiskiem, to może zrezygnowała by z litewskiego obywatelstwa – opowiada prawnik. Prawdopodobnie, w niektórych przypadkach, walka o własne nazwisko z litewską instytucją faktycznie może zakończyć się rezygnacją z obywatelstwa. Obywatelka Litwy, która wyszła za mąż za obywatela Nowej Zelandii od półtora roku walczy już o prawo do nazwiska męża. Toczy się nadal sprawa o zapis nazwiska w paszporcie. W związku z tymi problemami obywatelstwo zaproponowała jej Nowa Zelandia. Ponieważ jest to osoba dorosła, przyjęcie obywatelstwa innego państwa powinno zakończyć się rezygnacją z litewskiego – zauważa Baliko.

Dochodzi aktualnie do absurdalnych sytuacji. Od 16 roku życia litewski obywatel ma obowiązek posiadania paszportu i może być karany, jeśli go nie posiada. Co jednak zrobić w przypadku, gdy to urząd odmawia wydania dokumentu?

– Ustawa jest bardzo potrzebna. Teraz to sprawa wyłącznie polityczna. Nie ma przeszkód, nawet ze strony Państwowej Komisji Języka Litewskiego, nie ma problemów technicznych, które utrudniałyby zapis. Co więcej, w niektórych miastach paszporty z oryginalnym zapisem są wydawane. Mamy sytuację, że każda instytucja postępuje, jak chce. Małgorzata Wardyn ma np. litewskie prawo jazdy z nazwiskiem pisanym przez „w” i akt małżeństwa z takim zapisem, natomiast nie ma takiego zapisu w paszporcie – opowiada prawnik.

Także w przypadku ostatnich spraw sądowych podkreślano brak konkretnych regulacji prawnych.

– Sąd uznał, że nie ma odpowiedniej ustawy, która regulowałaby kwestię oryginalnego sposobu zapisu nazwisk, a istniejące prawo nie odpowiada aktualnej sytuacji. Konieczne jest uregulowanie tej kwestii, dlatego zwróciliśmy się z prośbą do sejmu o przyjęcie ustawy, która zezwoli na oryginalny zapis. Nasz apel jest podwójny. Sejm prosimy o konkretną ustawę, natomiast obywateli Litwy, aby nie rezygnowali z rozwiązywania tego problemu – mówi Baliko. W czasie konferencji oświadczenie wydane w imieniu osób, które dotyka problem oryginalnej pisowni nazwisk, przedstawił Bart Pauwels. Pismo zostało wysłane między innymi do Urzędu Prezydenta, Sejmu RL, rządu i do mediów.

Podobne artykuły:

- [Kuriozalne przepychanki z literką „w” w nazwiskach](#)
- [Ciąg dalszy litewskich perturbacji z nazwiskiem Mickiewicz](#)
- [Sąd podjął decyzję: litera „w” ma zostać wpisana w...](#)
- [I kto tu rządzi?](#)
- [Kolejny wielki niewypał z projektem ustawy o pisowni](#)

Podobne